

BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adźynioma ad 9 hacz. ran. da 6 hacz. wiał.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod — 10 zel., na pahioda — 5 zel., na 5 miesiacy — 3 zel., na 1 miesiac — 1 zel.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cena abwiestak:

na 1-aj staroney 30 hr., 2 i 3 — 20 hr., na 4-aj — 20 krah. — za radok drobna druku u wodnej paloscy

POLSKAJA LAWICA.

Jak zdaŭna wiedama, polskija lewaja partyja, napr. Polskaja Partyja Socyjalistaŭ, „Wyzwaleńnie“ i inš. nia tolki ŭ časie wybaraŭ u Sojm i Senat, ale j z trybunaŭ hetych zakonadaŭczych pałataŭ, zhodna z swaimi partyjnymi prahramami, padčyrkiwajuć swaje pryjaznyja adnosiny da narodnych mienšaściami u mieżach Polšcy. Niekalki tydniaŭ tamu nazad adzin z pieradawych pepeesau p. Niedziałkoŭski, pry abhawarywańni budżetu, zajauiŭ u Sojmie, što partyja P.P.S. staić za aŭtanomiju dla bielaruskich i ŭkraińskich ziemiaŭ. Jakaja ma być forma hetaj aŭtanomii, p. Niedziałkoŭski nie skazaŭ, bo peunie i ŭsia partyja jahonaja nie zadała sobie trudu ab hetym padumać. Ale ŭsio-ż-taki skazanyja oficyjalna słowy ad imia partyi ŭ normalnych warunkach pa winny być u zhodzie z čynami wypływajučymi z ideologii danaj partyi.

Maršałak Sojmu Dašynski, praŭda, zajawiŭ pašla wybaru jaho na maršałka, što jon budzie tolki maršałkam, heta znača nia budzie zahladacca na pracu Sojmu z punktu hledžańnia partyi. Adnak heta zajawa nia moža nikomu raźwieić dumki, što maršałku Dašynskamu niemahčyma budzie parwać suwiazii z toj partyjaj, jakaja jaho abdaryła najbołšym dawieram, wysoŭwajučy kandydaturu na maršałka i jakoj jon žjaŭlajecca najstarajšym prawadyrom. Dašynski, wybrany na maršałka dziakujučy tamu, što pry druhim hałasawańni Bielarusy i Ukraincy padali za jaho swaje hałas, — pakazaŭ niadaŭna siebie typowym prawadyrom polskaj lawicy. Było heta tak:

Adzin ukraiński pasol u swajej pramowie ŭ Sojmie nazwaŭ (i wielmi słusna) swaju ziamlu Zachodniaj Ukrainaj! I chto-b padumaŭ, što heta moža nie padabacca maršałku pepeesocu! Słuchali naŭny pasły i wuśam swaim nia wiedyli. Jak marš. Dašynski ŭ swajej pramowie, hodnaj lepšaj sprawy, złosna żartawaŭ z pasła, što jon „pieršy raz čuje, kab pasol z Sawieckaj Ukrainy pramaŭlaŭ u polskim Sojmie.“ Dašynski ŭ kancy jasna zajauiŭ, što nijakaj Zachodniaj Ukrainy ŭ mieżach Polšcy nia ma, a jość tolki „Małopolska“. Takim čynom iz sloŭ pra-

wadyra polskaj lewaj partyi widać, što ni naŭny ni ŭkraińskija pasły ŭ swaich pramowach u Sojmie nia buduć mieć mahčymaści na t nazwać imia tych časćiej swajej Bačkaŭščyny, jakija dziakujučy ryskam miru apynulisia ŭ dziaržaŭnych mieżach Polšcy. Treba ciapier čakać, što maršałak Sojmu tak-ža nie dazwolić skazać słowa „Zachodniaja Bielaruś“ z trybuny polskaha Sojmu.

Wypadak z ukraińskim pasłom nabiraje asabliwaha značeńnia, kali prypomiń, jak daŭniej, za časou padniawolla, Palaki, ad najlawiejšych da najprawiejšych, wostra zmahalisia za kożnuju zmienienuju praz akupantaŭ litaru ŭ polskich nazowach. Słusna prypaminaje u adnym z numaroŭ „Przeegl. Wileński“, jak Maskali bajalisia samoha nazowu „Polšča“ i pisali ŭ padručnikach hieohrafii „Prywislinskij Kraj.“ Jak wiedama, Polšča ad hetaha nie zahinuła. Naadwarot — zacirańnie jaje imia na papiery i ŭ aficyjalnych pramowach zapisywałasia krywawymi litarami ŭ pamiaci i ŭ polskich sercach. My ŭ hetych adnosinach mo-żam być tolki dobrymi wučniami Palakaŭ i Palaki za heta zlawacca nia mohuć. Zatoje niachaj nas Boh ścieraže ad takoj karotkaj pamiaci, jakuju wyjawili naŭny sučasnyja pany pałažeńnia pry paznańni najbołšaj wučycielki žyćcia — historyi.

* * *

Šowinistyčnaja polskaja endecyja i niedabitki polskaha abšarnictwa zusim nia skrywajuć swajho žwiarynaha apetytu raści, mahutniec kośtam apalačańnia Bielarusau. Za hetu ščyraść my Bielarusy pa winny być udziačny. Prynamsi čalawiek wiedaješ, z kim haworyš i nia prychozicca ni ŭ čym rasčarowywacca. Kudy horš z polskaj lawicaj. Platučysia ŭ chwaście miżnarodna-ha sacyjalizmu polskija sacyjalisty dastali ŭ spadku z časou niawoli instynkt samaabarony prociŭ nacyjanalnej śmierci. Časy žmianilisia, psychika astałasja i niepatrebnaja ciapier samaabarona pieraradziłasja ŭ zachopnaje napadańnie. Niezdarowy nacyjanalizm — charakternaja i chitra ŭkrywana-ja rysa polskaha sacyjalizmu. Hetym chworym nacyjanalizmam tak silna zatručana pol-

„Kab-ža heta sloŭca dy ŭ božaje wuška!“

(Z bielaruskich huťarak i nastrojaŭ u Prazie Českej).—

„Abodwa bielaruskija nacyjanalnyja kamitety ŭ Wilni zlučajucca ŭ adzin“ — (z krajowej presy).

Haworačy pierad čatyrma miesiacami ab roli bielaruskaha studenstwa ŭ naŭnych niezaleźnickich imknieńniach („Студ. Думка.“ № 3/28, dahetul jašce nia wyjšaušaja), ja pazwoliŭ sobie wykazać dumku ab nabližajučajsia pary ŭsienacyjanalna-ha bielaruskaha parazumieńnia padobna tamu, jak heta stałasja ŭžo ŭ radoch bielaruskaha studenstwa. Wyšpadanaja wiestka z krajowej presy zdajecca być pazytyŭnym dokazam nazwanaj dumki.

Kažu „zdajecca“, bo: 1-o pačwierdžańnia hetaj wiestki dahetul niama, 2-je, — kali-b nazwanaja wiestka ŭ asnowie swajej była i praŭdziwaj, dyk da ždziejšnieńnia jaje moža akazacca patrebnym šmat jašce času. Akramia taho ŭsiakija niespadzieŭki tut nia śmiejuć być... niespadzieŭkami.

Adnak-ža nia hledziaży na ŭsio heta, treba być optymistam, treba wiedyć u akančalnuju pieramohu rozumu nad raznieždziŭšajsia drabiažliwaścju partyjnaj, dy časta nawat i asabistaj. Pierażytaja niadaŭna nawuka (sojmawyja wybary, sudowyja pracesy) kaštawała za šmat, kab biaz ničoha „jšła ŭ les,“ dy ŭ budučynie ŭžnoŭ paŭtaryłasja. Nikoli!

Nazwanaja „nawuka“ aprača taho wielmi karysnaja jšce i z druhoha boku: ideolohična zmahajučyjasia dahetul starony (praŭnyja i fizyčnyja) mieli aź nadta dosyć mahčymaści, a badaj što byli nawat i zmuśany pakazać swajo sapraŭdnaje abličča. Pry nabližajučymysia ŭsienacyjanalnym parazumieńni i abjadnańni pa winny być uziaty pad uwahu nia tyja elementy, što „pa abjadnańni klikali“ i dahetul „kli-čać“... z profesii, ale tolki tyja, jakija jednaść usienarodnuju nie pierarwali i budučy zahnanymi ŭ najdalejšyja ideolohičnyja supiarečnaści. Hetyja bo tolki elementy žjaŭlajucca dosyć dašpiełymi da wymohaŭ siahońniašniaha

skaje hramadzianstwa, što nawat kamunizmu polskamu trudna rastacca z hetaj chworbaj.

Adnosicca heta tak-ža nia tolki da takich polskich partyjaŭ, jak „Piast“, ale ŭ značaj miery i da „Wyzwaleńnia“. Čas i praktyka pakazali, što słowy, haworanyja polskaj lawicaj, wielmi j wielmi dałokija ad čynaŭ hetaj lawicy. Dyk i trudna wymahać inšaha pałažeńnia rečaŭ u krai, dzie sama kanstytucyja ŭ wialikaj miery asta-jecca tolki miortwaj litaraj, da loka ad štodziennaha žyćcia.

Al. S.

dnia. Usia rešta, jak-by jana nia była wialikaja i jak-by hetaha nia było škoda, musić astacca ŭwonkach aktyŭnych radoŭ bielaruskich.

U hetym jość sens zaznanaj nawuki niadaŭnaj minuščyny.

* * *

Ab čym jašce haworycca siańnia ŭ bielaruskaj Prazie?

Tolki ciapier dachodzjać siudy padrabiaznyja wiestki z wybornaj kampanii, na bielaruskich ziemiach pad Polščaj. Hetyja wiestki dajuć padstawu da sapraŭdnaje ŭjawy stanu bielaruskaj sprawy na ŭsiej bielaruskaj terytoryi. A ŭjawa heta moža być adznačana hetymi sławami: usio świadoma bielaruskaje zališnie koncentrujecca ŭ Wilni i inš. bolšych centrach. Stwarajecca bo ŭ hetakich centrach ad relatywnaha nadbytku*) sił nie za-ŭsiody česnaja konkurencyja. I ŭ toj-ža samy čas prawincyja naša literalna prymiraje ad niedostatku pracadzolnych ludziej.

Hetkaje ŭražańnie majuć tutejšyja Bielarusy. Na kolki heta praŭda i jak hetkaj abnormalnaści zapabiehy, najlepš mohuć wiedać naŭny dziejačy ŭ krai. Ichnuju na heta chaciełasja-b žwiarnuć tut tolki jšce raz uwahu, dy papraścić ab hetym naležna padumać.

* * *

A jšce što tut čuwać?

Wiesnawyja i letnija miesiacy wakacyjnaja jość paroj roznych miżnarodnych žezdaŭ. Nia ŭsie hetyja žezdy dla nas adnolkawa cikawy. Ale jość i takija, na jakich Bielarusy musili-b być prysutnymi abawiazkawa. Kudy tolki mohuć dastacca, tam i bywajuć. Ale woś zdaryłasja, što Kanhres Miżnarodnaj Studenskaj Konfederacyi (CIE), siabrami jakoj žjaŭlajucca i bielaruskija studenty (ABSA), adbywajecca sioleta ŭžo ŭ palowie žniŭnia aź u dalokim Paryży. Dastacca tudy na swaje srodki bielaruskaje studenstwa nia zmoža. I kali nie pamoža hramadzianstwa, dyk pahražaje našamu studenstvu niebiašpieka straty wielmi waźnaj miżnarodnaj placoŭki, pryznaŭšaj Bielarusau dwa hady tamu nazad jak asobny samastojny narod. Akramia taho bielaruskaje studenstwa (ABSA) maje na hety žezd pryhatawany ŭžo da druku Bielaruski Almanach pafrancusku (z pryčyny dziesiatych uhodkaŭ Abwieščańnia niezaleźnaści Bielarusi) charakteru ahulna informacyjnaha. Hety Almanach treba ciapier wydać (chočby tolki na rotatory), i na heta taksama niama srodkaŭ.

Adhukniecca na hetyja najnieabchadniejšyja potreby bielaruskaje hramadzianstwa? A kali j tak, to ci staniecca tak u čas?

A. Koŭzan.

*) ab absolutnym nadbytku doŭha jašce nielha budzie ŭ nas huťaryć.

Z hazet

Niahodnaja rabota

Ab Bielarusach polskija demakracy z „Kurjera Wilenskaha“ wyrablajuc apiniju i pohlady, jak kamunistych i balšawikou.

U Żodziškach, jak wiadama, ad niekalkich hadou wiadziecca zmahańnie za bielaruskuju mowu u kaściele. Usie nieparazumieńni u Żodziškach wypływajuc tolki z taho, što duchouńnyja Źłady nie zdawalniajuc słušnych damahańniau Żodzišnych parachwianau—uwiadzieńnia u kaściele, tak jak heta było za bytnaścij ks. Hadleuskaha, bielaruskaj mowy. Na hetym-ža hruncie niadauna u Żodzišnym kaściele dajšo da niejka tam „nieparazumieńnia“, u wyniku čaho stalisia aryštawanyja St. Hryb i M. Jarmak, ludzi religijnyja i dobryja kataliki. „Kurjer Wilenski“ u № 149 padajućy wiestku ab aryštach u Żodziškach piša tak:

Aryšt niebiašpiečnych ahitatarau. Nadowiaćy Źłady biašpiečnaści aryštawali u Żodziškach niebiašpiečnych ahitatarau M. Jarmaka i S. Hryba, katoraja ad daŹejšaha užo času byli pad nadzoram palicy i što da katorych jość padzreńnie, što znachodzilisia u kankacie z kamunistami“.

Hety-ž samy „Kurjer Wilenski“, kali sudzili „Hramadu“, starausia wyrablać ab Bielarusach apiniju i pohlady prychilnyja. Pamiatajem my i toje, što hety-ž „Kurjer Wilenski“ pišau toje-ž samaje i ab „Hramadzie“, što ciapier piša ab St. Hryba i M. Jarmaka, kali jšče „Hramada“ była lehalnaj i pašyrała swaju arhanizacyju. Dziunaja taktyka „Kurjera Wilenskaha“! Pakul jašče nie siadzić jaho polityčny pracuńnik na ławie patsudnych, to jon starajecca jaho pakryć prastupnym kamunistyčnym płaščam, a jak užo siadzie na ławu patsudnych, tady šukaje jaho niawinnaści. Što heta moža znaćyć, što „Kurjer Wilenski“ adnačasna jość dla Bielarusau prakuroram i abaroncam?.

Ab bielaruskich polonofilach.

U Wařawie ab biel. polonofilach pierš wiadajuc, jak u Wilni, bo hazeta „Głos Prawdy“ u Nr. 172, jakaja wychodzić u Wařawie, padaje wiestku z Wilni pad zahałoukam: „Nowaja biel-

Z bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Aryštawanyja niekalki tydniau tam nazad u Żodziškach u suwiazii z zmahańniem Żodzišnych Bielarusau za prawy rodnaj mowy u kaściele M. Jarmak i St. Hryb. — jak piša „Dzień Wilenski.“ — hetymi dniami pierawiezieni u turmu na Łukiškach u Wilniu.

„Kurjer Wilenski“ u związku z hetym pierawozam aryštawanych na Łukiški nie pasaromiusia na't skazać, što aryštawanyja byccam jość niebiašpiečnymi ahitatarami, znachodziaćymisia u kankacie z kamunistami. Żodzišnym parachwianam, a tak-ža usim Bielarusam peńnież nie nawina ćuc „praudu“ polskich hazetau ab Bielarusach.

Bielarusy i Prامysłowa-Haspadarčaja wystaŹka. HaloŹnaja Źprawa Tawarystwa Bielaruskaje Školy na pasedźańni 25 ćerwienia h. h. pastanawila pryniać ućaście u paŹnoćna-ušchodnij prامysłowa haspadarčaj wystaŹcy, jakaja adbudziecca u žniŹni i wierašni miesiacach 1928 h. u Wilni.

Dziela arhanizacy i kiraŹnictwa bielaruskaha addzielu pastanoŹlena załażyć kamitet, a taksama pastanoŹlena zwiarnucca da bielaruskich ustanou i arhanizacyjaŹ jak u Wilni, tak i na prawincy, z zaklikam pryniać čynny Ździel u arhanizacyi bielaruskaha addzielu.

Ahulnyja schody delehatau Hurtkou T-wa Biel. Školy. HaloŹnaja

ruskaja partyja“, u jakoj piša, što hetymi dniami zlučylisia dźwie palityčnyja bielaruskija hrupy, z jakich adna hrupajecca kala „Hramadzianina“, a druhaja kala „Bielaruskaha Dnia“. Nowastworanaja hrupa budzie wydawać supolnuju časopiš, redaktaram jakoj budzie UmiaŹtoŹski, a wydaŹcom WiarnikoŹski. Hrupa maje charakter polonofilski. My tut musimo skazać, što z staroha dy zrabieć niešta nowaje, maladoje, zdolnaje da niejka dziejnaha žyćcia, — chiba niemahčyma. Kab jašče da hetaj hrupy dy pryłučyusia „naŹčony“ spadar Janka Stankiewič, moža-b tady „ciam“ spadarski i pamoh u chodańni henaj hrupy z sapaŹdnyimi bielaruskimi hrupami! Pačakajem, a mo' spadar i nadumajecca tak zrabieć, bo adnamu chodacca za ciažka.

Źprawa T-wa Biel. Školy padaje da wiadama Hurtkou T-wa u Horadzienskim, WaŹkawyskim i Bielskim pawietach, što 8 lipnia siol. hodu u miasiecku Šwislaćy u pamieškańni Hurka T-wa adbudziecca ahulny schod delehatau ad Hurtkou T-wa WaŹkawyskaha i Bielskaha pawietaŹ dziela arhanizacyi Akružnoje Źprawy na hetyja pawiety, a 12 lipnia a 12 hadzinie dnia u Horadni, u pamieškańni Akružnoje Źprawy T-wa (wul Ožeško 8—6) — adbudziecca ahulny schod delehatau ad Hurtkou T-wa Horadzienskaha pawietu — dziela pierawybaru Horadzienskaje Akružnoje Źprawy.

Kożny Hurtok pawinien delehawać jak na pieršy tak i na druhi schod pa dwa pradstaŹniki.

Bielarus atrymau absolutorjum. 13-ha ćerwienia siol. h. student Wil. Uniwersytetu Šciapana Batoraha hr. K. Kisiel — atrymau absolutorjum (zaćwierdźańnie studyau). Hr. Kisiel skončyŹ addziel historyi na humanistyčy.

Wyjšli z druku i pradajucca p'jesy: 1) „Pošylisia u durni“ — žart u 3-č dziejach M. Krapuńnickaha. 2) „Pa rewizii“ — žart u 1 dziei M. Krapuńnickaha. 3) „Modny Šlachciuk“ — žart u 1 dziei K. Kahanca. 4) „Dziadźka Jakub“ — dram. abraz. u 1 dziei Fr. Alachnowiča. 5) „Na wioscy“ — idyličny abraz u 1 dziei Fr. Alachnowiča. 6) „Michałka“ — kam. u 1-ej dziei pierablena z polskaje p'jesy. 7) „Piarastaja Krasula“ — žart u 1 dziei M. Čužynina.

Można nabyć uwa Źsich bielaruskich kniharniach u Wilni, Wialejcy, Horadni, Nawahradku i Slonimie.

Ab haspadarcy.

Časowaja Źwaha.

Kożnamu wiadama, jak waźnaj u ziemlarobstwie jość dobraja siaŹba, dy nasieńnie naahul. Zdasca kamu dziela taho moža, što dosyć wypisać za darahija hrošy takoje nasieńnie, kab užo spakojna spadziawacca dobrych uradzajau.

Časam zdarajecca, što kupenaje i zdaloku prywieszajecce nasieńnie i na našaj hlebie dobra Źrodzić. Ale heta tolki „zdarajecca“, bo prawidlowym žjawiščam bywaje niešta inšaje: doraje nasieńnie z čužych krajoŹ da nas prywieszajecce zwyčajna marnieje, — kali

užo nia u pieršaj, to u druhaj i trećaj siaŹbie amal napeŹna. Čamu tak dzieicca? A woš čamu: koźnaja raścina, jak żywy twor, patrabuje dziela swajho Źzrostu taje hleby i taho klimatu, u jakim rasło i špieła jahonaje ziernie, ciapier nasieńnie. Kali-ž takoje ziernie trapieć na hlebu, dy u klimat horšy, dyk chočaš nia chočaš, a musieć marnieć i Źrešcie... hinuć. A dziela taho, što našy hrunt bywajuc zwyčajna horšymi ad tych, skul prywozicca da nas „zawodnajecce“ nasieńnie, a klimat (nadworje) u nas taksama mała znaje piaščotaŹ, dyk tamu amal usie prywožanyja sarty Źsiakaha zbožža u nas i nia mohuć jak treba raści i raźwuwacca.

Jakaja-ž žetel nawuka? Hetu nawuku možna wykazać u takich sławach: *našaj hlebie naleža toje, što z jaje wyrasła.* Heta znača — nia treba i nielha spalahacca na dawoznajecce nasieńnie, a treba tolki naša-ž nasieńnie zlepšyć. Na takoje zlepšywańnie istnujuć adumysłowyja ustanowy, *dašledčyja stancyi.* I hdzie na blizka takij stancyi jość, najlepš jość ad ich tolki nasieńnie i kuplać, abo wypisywać. Wypisywajucy nasieńnie, treba padać da wiadama stancyi, hdzie i na jakoj hlebie budzie nasieńnie pasiejena.

Nie zaŹsiody adnak moža haspadar nasieńnie kuplać. Na ščascie nie zaŹsiody hetaha i treba, bo j sam staranny haspadar moža z swajho-ž ułasaha zbožža časta wyhadawać wielmi dobruju siaŹbu. Robicca heta woš jak: jak tolki pasiejajecce zbožža pačynajecce abchodzić, treba za Źzrostam jahonym biazupynna saćyć. Asabliwa-ž za tym, ci abchodzić roŹnamiernu, ci nia bywaje napadziena niejka niaduha (irža i inš.), ci nie palahaje i h. d.

Nie zaŹsiody tak bywaje, što celjaja šnury zbožža bywajuc abo adnolkawa dobrymi, abo j adnolkawa błaħimi. U takich wypadkach jość mahčymaš wybaru, jaki i zaleža u tym, što zahadzja wyšukanyja placouki dobraha i zdarowaha zbožža staranna dašpielacca, asobna žbiarucca, wynałaciacca. Asobna taksama pašla siejucca i dalej množacca. Na Źsio heta treba tolki ciarpliwašci. Tym-bołš tam, hdzie pačynajecca praca wybi- rańnia adzinočnych, dobra raźwitych,

Uładyslau Kazloušćyk.

Ab fizyčnym wychawańni u Bielarusau.

(Hladzi „Biel. Krynicu“ Nr. 37)

Ideja Kanarskaha pačala raspaŹsiudźwacca: fizyčnaje wychawańnie pačali Źwodzić, chacia nie achwotna, u swaich školach i Jeziuity. A astatni polski karol StanislaŹ AŹhust zasnawaŹ užo „Rycarskuju školu“, jakaja była naahul pieršaj šwieckaj siarednij školaj u Polščy.

U rycarskaj škole fizyčnaje wychawańnie było pastaŹlena, jak na toj čas, dawoli wysoka. A pad samy kaniec šlachockaje Polščy paustała tam „Komisja edukacyi Narodowej“ (1773—1794), jakaja sprawu fizyčnaha wychawańnia i wychawańnia naahul pastawiła dawoli wysoka. „Komisja edukacyi Narodowej“ starałasia nastauńnikom pačatkowych škol dakazać i Źswiedamić ab waźnašci fizyčnaha wychawańnia dla narodu, wiała wialikuju pracu u kirunku raspaŹsiudźańnia asnowau hyhijeny siarod wučniau i ich baćkou.

Z pamiž šmat karysnych pastanowau jość tyja, što byli Źwiedzieny Źwa Źsiej dźiaržawie, h. zn. abawiazkawyja himnastyčnyja wučieńni školnaje moładzi.

„Rektor, prarektor z prefektam i nastauńnikami zrobieć prahramu, katoraja budzie padana dyrektaram, kab na kożny školny dzień byŹ wyznačany čas na razryŹku dla dziaciej, a asabliwa pa paŹudni i wiečaram, adciemliwajucy wyrazna, kab što-dnia pa mahčymašci zabaŹlalisia na wolnym pawietry, a kali na heta nie pazwolić para, dyk kab roźnyja razrywy i himnastyčnyja praktykouki adbywalisia u damach i hetakaja prahrama kab praz profesara, abo prefekta była padana da wiadama wučniama. U čacie piererwy, abo padčas wakacyjaŹ pawinny zabirać uwieš čas himnastykawańni sił, ihry, razryŹki, biarućy pad uwahu Źzrost wučniau, ich nie adnalkowyja u koźnaha siły, zdarouje, prošajecce ich wychawańnie i h. p.

Najpryzwaiciejšyja, wyrablajucyja moc, šykoŹnašć, loŹkašć i žwawašć cieła, wyrablajucyja muž-

stwa i adwahu wučieńni jość hetakija: ihra miačykam z bieham i chutkim zwarotam, palon, inakš ihra z wialikim miačykam, loŹkaje kidańnie pa wadzie kamieńniau, dahonki da peńnaje mety, wypieradki na Źzhorki i nia wyhadnyja miejcy, duel na palcaty, konnaja jazda, mierańnie aharodaŹ, paloŹ, trudnych da zbližajnia miejcy i hetym padobnyja.

Hodny šlachockaje moładzi wučieńni pawinny ličycca takija, katoraja nasledujuc žaŹnierskija abaroty u zdabywańni jakoha-niebudź miesca; ništo lepš nie pamoža da wyrableńnia mužstwa, siły ducha, pryhožyć dumkaŹ, jak duch starađanaha rycarstwa, jak hetakaje hartawańnie moładzi“ (Dr. Piasecki — Dzieje wychow. fizycznego).

Najwydatniejšym wučonym tahačasnym dziejačom, jaki pałażyŹ šmat zasłuhi, jak čynny siabra „Komisji edukacyi Narodowej“ byŹ Hryhor Piramowič, jaki byŹ sekretarom wyžuspomniñajecce komisii. Hetkija wielmi karysnyja z boku fizyčnaha wychawańnia reformy, jakija napeŹna u budućynie wyrablali-b u tahačasnym hramadzianstwie hart ducha i naahul wyhadowywali-b dziejnaje, zdolnaje da wialikich čynaŹ hramadzianstwa.

Reformy hetyja adnak pryšli zapozna. Panujučaja u Polščy šlachta była užo tady z małymi wyniatkami biazmetnaja, biazčynnaja, niazdolnaja da wialikich čynaŹ, nie patrapiušajecce nawat družna zhurtawacca dziela abarony swajej baćkaŹšćy, hladzieušajecce apuščiušy ruki na nastupajucyja adzin za druhim raździelju Polščy, pa jakich naša niaščasnjaja staronka była dalej addana, kab być parabkam užo druhoha pana — Maskoušćy. U hetyja užo časy naš biedny narod nia mieŹ swaich wiarchou, jakija-b mahli za jaho Źstupicca. Sam-ža jon pazbaŹlenny praŹ musiŹ žyć na łascy i nia łascy panou, ci to swaich zdradnikaŹ-wyradkaŹ, ci to Źrodžanych Palakou, abo MaskoucaŹ, ciahnušy im ciažkaje jarmo panšćy.

Abrazok žyćcia tahačasnaha bielaruskaha prostaha narodu my možam mieć z aficyjalnych maskouškich papieraŹ. HaloŹny naćalnik kraju u swaim usiepoddańniejšym daniasieńni 1855 hodu piša: „U Wiciebskaj huberñi sialanie amal što nia znajuc chleba, żywuć hrybami i roznaj syryznaj, tworaćyja chwaroby; biednašć strašnaj, a pobać roskaš panou.“

Žyćciowyja siły kraju saŹsim zaniapali, jak z boku maralnaha, tak i z boku fizyčnaha; šlabašć dajšla da krajnich raźmieraŹ.“

Ruski emigrant, sučašnik dziekabrystaŹ, W. Turhieniew u swaich zapiskach tak maluje žyćcio bielaruskaha sielanina: „Adno z samych niahodnych nadužyćciaŹ prykmiacajecca u bielaruskich prawincyjach (Wiciebskaj i MahiloŹskaj), dzie sialanie tak niaščasnyja, što nawat wyzywali spaćućcio u rasijskich pryhonnych. U hetych prawincyjach pany addawali swaich pryhonnych sońnikami i tysiaćami dastaŹšćykam (padradčykam), jakija wykonywali ziemlakopnyja raboty Źwa Źsich kancach imperyi. Hetyja biednyja ludzi biarucca haloŹna na budowu wialikich darohaŹ i kanałaŹ.“

Pan (pamiešćyk) biare abawiazak dastawieć za płaťu peńnuju kolkašć ludziej, a padradčyk abiazwyjajecca karmić ich padčas raboty. Uradawaja inżynieri, dahladywajucyja nad robotami, nie wymahajuc ad padradčyka ničoha bolš u karyšć hetych niaščasnych, jak tolki taho, što jość patrebnym dla padtrymańnia ich žyćcia. Datyčna hrošaj, jakija atrymliwaje za ich pan, dyk urad nia Źmiešywjajecca da hetaha. Hetyja niaščasnyja prawieli darohi u wokollicach Carskaha Siala“ (Гнатоўскі — Кароткі варыянт гісторыі Беларусі.)

Zahnany i abciažany wialikimi robotami prosty bielaruski narod wučyusia pieranosić roznyja złybiady. Nia hledziaćy na heta, jon znachodziŹ čas dla swaich razrywaŹ — hulniaŹ i ihraŹ, adčuwaucy u moładašci instynktoŹnuju da hetaha patrebu.

Niadola našaha narodu prywućyła jaho da hoładu i choładu, zahartawała da roźnych niaščasćiaŹ i mukaŹ. Jon zamknušia u swaim sercy, addzialiušia ad swaich staršych inteliħientau-bratourenhataŹ i zachoŹwau aź da siańnia swaje tradycy, zwyčaj i roznyja narodnyja tawaryskija rucha- wyja hulni i ihry, ab jakich idzie hutarka niżej.

(D. b.)

kałośsiaŭ. Ciażkaja i marudnaja heta praca, ale zaŭsiody aplačywujučajasia, kali bywaje prawiedziena da kanca.

A ciapier jašče paru sloŭ ab wybirańni sartoŭ bulby. Najlepš heta robicca ŭ čaśie, kali bulba ćwije. Tady najlahčej paznać kalwy bulby adnaho sortu. Dobra rastučyja i zdarowyja kalwy treba paznačać małymi kałočkami (ščepkami), dobra sačyć za ichnym uzrostam, i jak tolki daśpiejuć, asobna ich wykapać i dobra da wiasny pierachawać.

Heta jość istota koźnaje daśledžaje pracy pry ŭzhadawańni dobrych sartoŭ nasieńnia.

Ad. Klimovič.

Da ŭsiaho hramadzianstwa.

U dniach 5 i 20 čerwienia siol. h. z niawiedamaj pryčyny wybuchnuŭ pažar u wioścy Paniemuncy, Bielickaj hminy, Lidzka pawietu. Bolš jak sto simejaŭ znachodzicca bez strachi nad haławoj, biaz kuska chleba i adzieży. U hetym wialikim niaščaćci treba pomačy niaščasnym z boku ŭradu i hramadzianstwa.

Dziela hetaha ŭ Bielickaj hminie paŭstaŭ *Kamitet pomačy paharelcam w. Paniemuncy*, jaki źwiartajecca da hramadzianstwa z prośbaj pamahčy dla paharelcaŭ, čto čym i skolki moža.

Achwiary treba adsyłać praz ŭrad Bielickaj hminy dla Kamitetu Pomačy paharelcam w. Paniemuncy.

Adras: pošta Bielica, paw. Lidzki, ŭrad Bielickaj hminy—dla Kamitetu Pomačy Paharelcam w. Paniemuncy.

Pry hetym ŭrad K-tu P. P. w. Paniemuncy prosić usie redakcyi mjaścowych hazet źmiaścić u swaich časopisjach takuju adozwu.

U. K.

Z Niezależnej Litwy.

Litoŭska-polskija pierahawory. U Koŭnie adbywajucca litoŭska-polskija pierahawory ab biašpiečnaści i adžkadawańniach. Druhoha lipnia siol. h. adbylosia pasiedźańnie polska-litoŭskaj kamisii ŭ hetaj sprawie. U swiazi z litoŭskim projektam u sprawie biašpiečnaści polskaja delehacyja skazała, što iŭšče nia maje z Wařawy instrukcyi, bo ŭrad polski nie pašpieŭ poznajomacca z litoŭskim projektam. U hetaj sprawie wyjechaŭ u Wařawu siabra polskaj delehacyi. Delehacyja litoŭskaja zajawiła, što nia jdzie tut ab zwyčajny dahawor biašpiečnaści, ale ab parazumieńnie z Polščaj waźniejszaha rodu. Pašla padpisańnia takoha dahaworu, Litwa mahła-b tolki tady pačać pierahawory na temu dahaworu biašpiečnaści.

Maneuiry litoŭskaj artyleryi. U rejonie Druskienik adbywajucca ad 28 čerwienia siol. h. maneury litoŭskaj artyleryi i aružza techničnaha, supolna z addzielami kawaleryi i piachoty.

Wymiana palityčnych wiaźniaŭ. Litoŭski čyrwony Kryž u Koŭnie źwiarnuśsia da Čyrwonaha Kryža ŭ Ženeńwie z prośbaj ab interwencyju ŭ kirunku pryčyleńnia Polskaha ŭradu da wymiany wiaźniaŭ palityčnych miž Litwoj i Polščaj.

Ziemlarobskaja-pramysłowaja wystaŭka. Ciapier u Koŭnie adbywajecca ziemlarobskaja-pramysłowaja wystaŭka, dzie miž inšym wywiešana tablica Ministerstwa Ziemlarobstwa ab rasparcelawanych dwarach. Z henaj tablicy widać, što da 1928 h. rasparcelawana 2118 dwaroŭ. Da 1928 h. ahułam rasparcelawana 776 617 ha. Wystaŭku da hetaha času ŭ praciahu čatyroch dzion adwiedała 131.000 asob.

Abawiazkam koźnaha sumlennaha čytača „Bieł. Krynicy“ jość ŭwaźna čytać samomu i drubich zaachwočywać da čytańnia swaju rodnuju hazetu!

Z Polšcy.

Palityčnaja igra. Polski minister zamiežnych spraŭ Zaleski pašla pasiedźańnia sesii Lihi Narodaŭ nie wiarnuśsia prosta damoŭ, ale akrużyŭ praz Francyju i Belhiju, dzie skazaŭ palityčnyja pramowy. Čamu tak? Ad času, jak Zaleski jeździŭ z paklonam da italjanskaha dyktatora Mussoliniaha, — u Francyi pačali na Polšču hladzić krywa. Dyk Zaleski pajechaŭ u Paryž, kab paklanicca i Francyi dy zapeŭnić joj ab pryjaźni Polščy. Tut byŭ naładžany dla jaho bal, na jakim skazaŭ palityčnuju pramowu. Hetaja pramowa zajmałasia niamiecka-polskimi adnosinami. Jak wiedama, Niemcy damahajucca źmieny zachodnich hranic Polščy, bo hetaja granica hetak zwanyj polskim karydoram addzieliła zachodniuju Prusiju ad Niamieččyny. Polšču spraciŭlajecca hetaj źmienie hranic i ciapier minister Zaleski mieŭ hutarku ŭ hetaj sprawie z francuskim ministram Brijanam. Što tam hawaryłasia — znać trudna. Ale Zaleski skazaŭ u swajej pramowie, što Francyja datul nie addaś Niamieččynie nadrejskaha kraju, pakul nia budzie peŭnaści, što Niemcy wykanajuć usie pastanowy wersalkaha dahaworu. Treba widać, što Francyja z Anhliaŭ i Belhijaj, kab mieć peŭnaść, što Niamieččyna zapłaćić kantrybucyju, asadziła wojskam niamiecki kraj nad rakoj Rejnem i maje jaho dziażać da 1935 h.

Ale Niemcy akuratna splačywujuć kantrybucyju i dziela hetaha damahajucca, kab francuskaje, anhielskaje i belhijskaje wojska aparažnili nadrejski kraj. Anhlia i Belhija chacieli-b aparažnić, a Francyja nia choča, bo choča za heta štoś wytarhawać ad Niamieččyny. Minister Zaleski damahajecca ad Francyi i Belhi, kab jany da taho času nie adkikalib swajho wojska z nadrejskaha kraju, pakul Niemcy nie pryabiacajuć Polščy, što nia buduć damahacca źmieny zachodnij hranicy. Widać, što Francyja i Belhija niekijaja abiacanki ŭ hetaj sprawie dali Polščy, bo Zaleski zajawiŭ, što zafantawany niamiecki kraj maje być załoham tak-ža na toje, što Niemcy buduć šanawać wersalski dahawor i nia buduć damahacca źmieny polskaj hranicy, jakuju wytknuŭ heny dahawor. Niemcy aburajucca na Polšču i zajaŭlajuć, što nadrejski kraj i tak u 1935 h. wierniecca da Niamieččyny, — a jany nijakich abiacanak Polščy nie daduć. Dziela hetaha adnosiny miž Polščaj i Niamieččynaj pahoršyliasia.

A tym časam heta nie na ruku Anhlia, jakeja starajecca akrużyć bałšawikoŭ kruhom i dziela hetaha joj patrebna zhoda miž dziażawami, jakija jość pracuńnikami bałšawickaha ładu.

Dziela hetaha Anhlia choča pahadzić Litwu z Polščaj i Niamieččyn z Polščaj. U hetym chiba namiaření pryjechaŭ da Wařawy anhielski dyplomat Sir Lindsiej, (katory da hetaha času byŭ anhielskim ambasadoram u Berlinie, a nadowiačy naznačany zastupnikam ministra Čemberlena) i mieŭ hutarku z Piłsudskim. Kažuć, što Sir Lindsiej abhawarywaŭ z Piłsudskim sprawu bałšawickuju, a ŭ zwiazku z hetym palityku Polščy adnosna Niamieččyny i Ukraincaŭ, bo biez parazumieńnia z hetymi narodami Polšču nia moža raspačać nijakaj dziejnaści prociŭ bałšawikoŭ. Adnačasna niamieckija hazety pišuć, što ukrajskaja sprawa nabrała wialikaha mižnarodnaha značeńnia praz palityku Anhlia prociŭ bałšawikoŭ. Z unutrańaj palityki Polščy zaŭważywajecca, što pašla začwierdźańnia budžetu sojm adpačywuje. Kab skazać ab niekaj pryčilnaści polskaj palityki ŭnutry da Ukraincaŭ ab Bielarusau, to hetaha niejak trudna zaŭważyć, bo ŭchwalenaja Sojmam amnestyja jak dla Bielarusau tak i dla Ukraincaŭ nia šmat daje karyści.

Pryčyna adstaŭki marš. Piłsudskaha. Jak wiedama, premjer Piłsudski padaŭsia ŭ adstaŭku, ale dahetul niawiedamyja byli pryčyny adstaŭki. Ciapier-ža stała ŭsio jasnym, bo nadowiačy sam marš Piłsudski pradstaŭniku hazety „Głos Prawdy“ wykazaŭ usie pryčyny swajej adstaŭki. Marš. Piłsudski skazaŭ: — „Kali čto dumaje, što

Da ŭsiaho bjełaruskaha hramadzianstwa.

Biełaruskaje Nawukowaje Tawarystwa ŭ Wilni na ahulnym hadawym schodźie swaim 4 lutaha 1928 h. abhawarwała sprawu adčynieńnia ŭ Wilni „Domu Biełaruskaje Kultury“. Nawukowamu Tawarystwu PATREBNY ŪLASNY BUDYNAK u Wilni, u ja'kim možna bylo-b razmiaścić hałaŭniejšyja kulturnyja ŭstanowy našyja, jak napr: biełaruski muzej im. I. Łuckiewiča, biblijateku biełarusaznaŭstwa, Wydawieckaje T-wa i inš. Narmalnamu raźwićciu i pracy hetych ustanow wielmi pieraškadžaje toje, što jany nia majuć adpawiednaha pamieškańnia. Naš muzej, naprykład, dahetul z-za cieszaty, wilhaci i niawyhodnaści pamieškańnia nia moža służyć dla ahledźańnia šyrokaj publiki i nawukowych dośledaŭ, miž tym u im sabrany niazwyčajnaj historyčnaj wartaści pamiatki i kulturnyja bahaćci, jakija dla šyrokich kołaŭ hramadzianstwa naahuł, ludziej nawuki ŭ častcy pradstawili-b wialiki interes.

Hrošaŭ na kuplu ci budowu „Domu Biełaruskaje Kultury“ Nawukowaje T-wa nia maje. Ich treba źbirać — mo' ŭ praciahu niekalkich hadoŭ, — źbirać ślacham achwiar, składak, % adličak, dachodu ad spektaklaŭ, lekcyjaŭ i inš... Woš Nawukowaje T-wa i zaklikaje ŭsie biełaruskija kulturnyja ŭstanowy i arhanizacyi i ŭsich naahuł hramadzian, kamu jość darahaja sprawa pašyreńnia i ŭzmacawańnia rodnaje kultury, pamahčy swajeju pracaju i materialnymi wysiłkami sabrać hrošy patrebnyja na kuplu ci budowu adpawiednaha budynku dla „Domu Biełaruskaj Kultury“ ŭ Wilni, hetaha historyčnaha asiarodka biełaruskaha kulturnaha žyćcia i adradženskaha ruchu.

Usie achwiary, składki, adlički i h. d. prosim kłaści ŭ Biełaruski Koope-ratyŭny Bank ŭ Wilni (wul. Wilenskaja № 8) na terminowy rachunek „Domu Biełaruskaje Kultury ŭ Wilni“ № 17, praz rasparadžeńnia jakim prynależyć wyłučna ŭradu Nawukowaha T-wa.

Urad Nawukowaha T-wa.

Wilnia, Biełaruskaje Nawukowaje T-wa, Wostrabramskaja wul. n-r 9.



pryčynaj majej adstaŭki z stanowišča staršyni Ministraŭ byŭ stan majho zdaroŭja, to toj mylajecca. Pieršym matywam jość fakt, što arhaniczna nie pieranošu stanowišča Staršyni Ministraŭ, tak, jak jano ciapier pastaŭlena kanstyucyjna. Sojm śluchaŭ (ladačnic), pracujuć nad kanstyucyjaj (heta haworycca ab Sojmie Ustawadačym — pryp. Red.) peŭniež nie sumlawuśsia, što na prezidenta budzie wybrany adziny papularny čalawiek, katory ničym nie pazwoliŭ panizicca i wywieŭ Polšču z chaosu, dajuć joj šyrejšyja hranicy, jak heta joj usiudy akreśliwana. Dziela hetaha praca kanstyucyjnaja pašla ŭ kirunku pryčynieńnia pryšlamu prezidentu prykraści i hańby žyćcia, skolki tolki ździčeńnie i patworstwa mahło prydumać. Dalej marš. Piłsudski wyskazaŭsia ad zabojsctwie pieršaha prezidenta, ab niemahčymaści pracy Staršyni Ministraŭ z pryčyny kanstyucyjnaha biurakratyzmu, ab metodach pracy parlamantarnaj, krytykujuć „parlamantarnuju bałtaninu“, z pryčyny čaho ŭ sojmawaj sali panujuć piakielnyja nudy, što nawat, — jak marš. Piłsudski skazaŭ, — „lotnyja muchi nia wotrymliwajuć wašaj, pany pasły, bałtaniny da taho, što aniwodnaja na inšyšuju muchu ŭžo nia skača, a kali katoraja laniwa heta zrobić, to taja druhaja nawat kryllaŭ nie padymaje, na paławinu ŭžo zdochšaja z nudaŭ.“ Na zakančeńnie marš. Piłsudski skazaŭ: — „nie chaču ŭpadabniać siabie da hetaj na paławinu zdochšaj muchi, pastanawiu, što maju da wybaru jašče raz: zaniadbać usialakaha supracouńnictwa z Sojmam i stanuć da rasparadžeńnia p. Prezidenta, kab wydawać samomu (oktrojawać) nowyja prawy ŭ Polščy, abo paddacca ŭ adstaŭku z stanowišča Staršyni Ministraŭ, dzie treba supracouńnictwa z Sojmam.

Wybraŭ heta druhoje i dziela hetaha pierastaŭ być Staršynioj Ministraŭ“. U kancy marš. Piłsudski zajawiŭ, što „pry koźnym ciažkim kryzysie stanje da rasparadžeńnia P. Prezidenta, jak staršynia ministraŭ, biaruć śmieła decyzi na siabie i wyciahwajuć śmieła z swajej decyziŭnyki“.

Marš. Sojmu Dašynski ab palityčnym pałaženi. Marš. Dašynski ŭ hutarcy z pradstaŭnikami presy ab pracy Sojmu miž inšym skazaŭ: sučasny skład Sojmu nia maje ŭradawaj bolšaści, a apazycyja, jakaja jość bolšaści, nia moža stwaryć nijakaha ŭradu. Dziela raźwiazki hetaha jość try darohi: 1) rozpuk Sojmu, 2) utwareńnie ŭradawaj bolšaści Adzinki z lawicaj i ŭrešcie 3) zamach stanu.

Wialikaja bura. Hetymi dniami praniaślasia nad Polščaj strašennaja bura. U Wařawie wywiernuła jana kala

tysiačy dreŭ; jość niekalki asob ranie-nych i kantužanych piaronom. Bura paniasła ŭ pawietra 20 aeraplanaŭ, 3 aeraplany susim raźbiła, a 15 papuła. U Krakawie taksama narabiła šmat škodaŭ. U Hliwicach bura zabiła 5 asob. Pasiewy susim źniščyła.

Z zahranicy.

Čecha-sławackaja dziażawa jość zleplena z rozných narodaŭ, tak što Čechi naličajuć ledźwie paławinu ludnaści ŭsiaje dziażawy. I tak Čechaŭ jość 7 milionaŭ, Sławakaŭ — 3 miljony, Niemcaŭ — 3 miljony. Madziaraŭ — 1 miljon i Ukraincaŭ 1/2 miljona. Čechi ŭtwaryli swaju dziażawu na ład centralistyčny, heta znača ŭrad u centry ŭ Prazie kirawaŭ adnalkowa ŭsimi krajami, jakija ŭwajšli ŭ skład dziażawy, nie dajuć hetym krajam anijakaj aŭtonomii. Ale pakazałasia, što ciapier tak nia možna kirawać čecha-sławackaj dziażawaj, bo koźny kraj maje swaje intareasy, jakija roźniacca z intaresami inšych krajoŭ. Dziela hetaha Sławaki, Niemcy, a nawat i takija samyja Čechi na Morawii i na Šlonsku byli wielmi niezadowoleny i pačali damahacca aŭtonomii. Čechi nie chacieli na heta zhadzicca, bo bajali-sia, kab dziażawa praz heta nie razwaliłasia. Najbolš Čechi bajacca Niemcaŭ, jakija jość waroža nastrojony da českaha panawańnia. Ale Sławaki pad prawadyrstwam ksiandza Hlinki wielmi enerhična pačali damahacca aŭtonomii. Čechi musili asłabić swaju centralistyčnuju ŭladu i minułaha hodu česki sojm pastanawiu pierabudawać dziażawu. Hetaja pastanowa sojmu ŭwachodzie u žyćcio ŭ hetym hodzie. Ad 1 lipnia siol. h. českaja dziażawa padzielena na try kraji: česki, morauška-šlonski i sławacki. Koźny kraj budzie mieć swoj sojm, ale jon nia budzie mieć prawa ŭstanaŭlać zakonaŭ, a jaho zadačaj budzie dbać ab sprawach: haspadarčych, kulturnych i socyjalnych. Na čale koźnaha kraju budzie stajać krajowy prezident, jaki budzie pasrednikam miž krajowym sojmam i ŭradam. Ale hetym padzielam niezadowoleny tak Sławaki, jak Niemcy i Ukraincy. A ich razam jość 6 z pałowaj milionaŭ. Dyk nia wiedama, jaki charakter pryjmie heta sprawa dalej.

U Anhlia jość tolki try palityčnyja partyi, jak u žyćci, tak i ŭ parlamencie: kanserwatysty, liberały i socyjalisty (partyja pracy — łabur parti). Hetaja try partyi zmahajucca za ŭladu. Try hady tamu mieli ŭladu sacyjalisty, ale ŭ čaśie nowych wybaraŭ pieramahli kanserwatysty i ciapier majuć ŭladu ŭ swaich rukach. Ale niezadoŭ-

